

Grzegorz Pieszko

Spółeczne poczucie zagrożenia przestępstwami przez Polaków z uwzględnieniem mieszkańców województwa podkarpackiego

Studia Prawnoustrojowe nr 23, 131-148

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Grzegorz Pieszko

Kierownik Samodzielnego Referatu Analiz i Planowania (AP)

Urząd Skarbowy w Jarosławiu

Społeczne poczucie zagrozenia przestępstwami przez Polaków z uwzględnieniem mieszkańców województwa podkarpackiego

W typologii Abrahama H. Maslowa potrzeba bezpieczeństwa pojawia się zaraz po potrzebach fizjologicznych¹. Każdy człowiek pragnie bowiem osiągnąć stabilizację, uwolnić się od strachu, lęku i chaosu. Polityka społeczna za pomocą prawa (w tym prawa karnego) wyznacza struktury porządku, ograniczeń, nakazy i zakazy, aby uczynić świat przewidywalnym. Sfery obowiązków i uprawnień określają granice i zasięg naszej wolności. „Pokojoye, sprawnie funkcjonujące, trwałe, dobre społeczeństwo zapewnia zwykle swoim członkom wystarczające poczucie bezpieczeństwa, starając się ich chronić przed napadem kryminalnym, morderstwem, anarchią, chaosem, tyranią itd. Dlatego też w sprawnie funkcjonującym państwie, w bardzo realnym znaczeniu, normy prawne zapewniają potrzebę bezpieczeństwa. Tak jak najedzony człowiek nie odczuwa głodu, tak samo człowiek bezpieczny nie czuje się zagrożony. Jeśli chcemy zobaczyć te potrzeby wyraźnie i jasno, musimy zwrócić się ku osobom neurotycznym, [...] przegrany ekonomicznie i społecznie albo jeszcze ku społecznemu chaosowi, rewolucji czy załamaniu się autorytetu. Wśród takich osób możemy dostrzec wyraźnie potrzeby bezpieczeństwa w takich zjawiskach, jak na przykład powszechne poszukiwanie stałej i dającej zabezpieczenie pracy, pragnienie posiadania oszczędności i różnego rodzaju ubezpieczeń [...]. Innym, szerszym przejawem próby poszukiwania bezpieczeństwa i stabilizacji w świecie jest bardzo powszechna skłonność ludzi do rzeczy raczej im bliskich niż obcych [...] czy też raczej do tego co znane, niż niewiadome”². Polskie doświadczenia potwierdzają te twierdzenia.

¹ Por. A. H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990, s. 76 i n.

² *Ibidem*, s. 80.

Żyjemy w okresie przejściowym, gdzie stare struktury rozpadają się, względnie są demontowane, zaś na ich miejscu nie buduje się żadnych innych o podobnym instytucjonalnym zasięgu i charakterze. Proces transformacji nie jest jeszcze zakończony, jest cały czas *in status nascendi*, gdyż rozciąga się na coraz to nowe sfery: od politycznej i ekonomicznej do społecznej i kulturowej (w wymiarach makro- i mikrostrukturalnym, zarówno w wymiarze społecznym, jak i jednostkowym – i nie są to procesy bezkolizyjne), a wszystkie one przebiegają w warunkach jeszcze nie w pełni ustabilizowanej demokracji. U samego początku zaprowadzania nowego ładu leży zasada demokratycznego państwa prawnego, legitymując cały ten proces tranzycji społeczno-politycznej oraz ustrojowej państwa³. Samo zadeklarowanie tej zasady w akcie o najwyższej mocy prawnej jeszcze nie czyni go państwem prawnym, a społeczeństwem – demokratycznym. Aby tak się stało, trzeba wielu lat. Należy ukształtować kulturę polityczno-prawną społeczeństwa, czyniąc zadość wymogom tej zasadzie w takim stopniu, w jakim są one właściwe dla demokracji „świata zachodniego”.

Konieczność przebudowy wielu instytucji życia społecznego, opartych już na nowych podstawach aksjologicznych, odmiennych od tych, na których „budowano” ustrój oraz społeczeństwo tzw. realnego socjalizmu, zrodziła zjawiska niepożądane i zarazem niebezpieczne. Są to m.in.: „bezrobocie, brak dostatecznego zabezpieczenia socjalnego najuboższych, korupcja, częsty brak przejrzystości życia politycznego, przenikanie struktur przestępczych do świata polityki, niejasne powiązania sfery prywatnego biznesu z instytucjami życia publicznego oraz z funkcjonariuszami publicznymi, arogancja elit władzy, wyzuta z wszelkich zahamowań etycznych czy moralnych żądza zysku, podporządkowanie racji aksjologicznych względem natury prakseologicznej, praktyka powierzania ważnych funkcji oraz stanowisk osobom o wątpliwej reputacji moralnej, kult indywidualnego sukcesu rozumianego jako kategoria mająca kontekst jedynie finansowy, prymat demagogii i partykularnych interesów nad troską o dobro publiczne oraz wiele innych”⁴.

Musimy poza tym mieć na uwadze, że nakładają się na to zjawiska patologiczne właściwe stałemu kontekstowi życia społecznego, takie jak: pospolita przestępczość, alkoholizm, narkomania itp. Proces tranzycji wobec

³ Art. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r.: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”; Ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym przesądziła o uchyleniu „Konstytucji Ludowej”, utrzymując w mocy niektóre jej przepisy, w tym wyżej cytowany art. 1. Norma ta zastała w identycznym kształcie przejęta przez art. 2 aktualnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483).

⁴ J. Wyrembak, *Demokratyczne państwo prawne wobec zagrożeń współczesnego świata*, [w:] J. Królikowska (red.), *Problemy społeczne w grze politycznej. Współczesne zagrożenia społeczne – diagnoza i przeciwdziałanie*, Warszawa 2006, s. 102–103.

zaniku reguł czy też ich rozchwiania sprzyja nie tylko dotychczasowemu marginesowi społecznemu, ale również przestępcom. To wówczas w niespotykanym dotychczas rozmiarze pojawiła się przestępczość zorganizowana o strukturach mafijnych, często powiązana z ówczesnym establishmentem.

Jak słusznie zauważył Zygmunt Bauman, załamanie się dotychczasowego ładu światowego wobec niemożności stworzenia jakichś stałych struktur sprawiło, że dzisiejszy świat jest niezdolny „do podjęcia jakichkolwiek działań, pozwalających zredukować nędzę, zapobiegać aktom ludobójstwa czy ograniczyć przemoc. [...] Doszło do uniwersalnej deregulacji – irracjonalizmu i moralnej ślepoty rynkowej rywalizacji przyznano niczym nieograniczone pierwszeństwo, kapitałowi i finansom zagwarantowano nieograniczoną wolność kosztem wszystkich innych wolności [...]. Zmieniająca się pragmatyka relacji interpersonalnych [...], obecnie przesiąknięta duchem konsumeryzmu i traktowania Innego jako potencjalnego źródła przyjemnych doznań [...], nie jest w stanie stworzyć trwałych więzi”⁵. A to jeszcze nie wszystkie wymiary ponowoczesnej niepewności. Życie w warunkach wszechwładnej i samoodtworzącej się niepewności wywołuje lęk, a „lęk jest ceną nowej indywidualnej wolności i nowej odpowiedzialności”⁶, jakie niesie za sobą tranzycja i społeczeństwo płynnej nowoczesności. Bauman odwołuje się do Zygmunta Freuda, który powiedział, że cywilizowany człowiek wymieni jakiś ułamek szczęścia, który oznacza wolność, na ułamek poczucia bezpieczeństwa⁷, a co później Erich Fromm określił mianem „ucieczki od wolności”⁸.

Niewątpliwie poczucie bezpieczeństwa stanowi uniwersalną determinantę rozwoju każdej istoty ludzkiej. Wydaje się, że ma charakter pierwotny wobec społecznych i kulturowych wyznaczników ludzkiej egzystencji, jako że zapewnia stabilność, ład i harmonię współżycia społecznego⁹. Nie chodzi przy tym o eliminację jakichkolwiek nieprzewidzianych wydarzeń, „o niezmienną czy bezwzględną trwałość tego, co otacza człowieka. Chodzi raczej o równowagę między tym, co jest stabilne, względnie trwałe, co stanowi punkt odniesienia i punkt oparcia oraz tym, co w danym przedziale czasu podlega destabilizacji czy przekształceniom. Idzie tu o równowagę między stabilnością i zmiennością przynajmniej w zakresie spraw o znaczeniu życiowym dla człowieka”¹⁰. Brak poczucia bezpieczeństwa burzy ów ład, doprowadzając do dezintegracji społecznej, rodzi obawy i lęki, które w konsekwencji mogą prowadzić do nihilizmu, anomii społecznej, przymusu i agresji.

⁵ Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo*, Gdańsk 2008, s. 107–110.

⁶ *Ibidem*, s. 111 i n.

⁷ Z. Freud, *Kultura jako źródło cierpień*, Warszawa 1995, s. 21–42.

⁸ Por. E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa 1970 (niektóre wcześniejsze wydania nosiły tytuł: *The Fear of Freedom, czyli Lęk przed wolnością* – patrz: F. Ryszka, *Przedmowa do polskiego wydania*, s. 5).

⁹ Por. M. Torczyńska-Jarecka, *Deprywacja potrzeby bezpieczeństwa prawnego i osobistego jednostki w społeczeństwie nieustabilizowanej demokracji*, [w:] J. Królikowska (red.), *op. cit.*, s. 102.

¹⁰ W. Łukaszewski, *Szanse rozwoju osobowości*, Warszawa 1984, s. 105–106.

Polskie społeczeństwo dostrzega osiem głównych typów zagrożeń, jakie niesie za sobą permanentnie trwająca zmiana:

1) fizyczne niedomagania ludzi oraz niepełnosprawność – spowodowane chorobami cywilizacyjnymi (zawały serca, nowotwory);

2) trudności adaptacyjne jednostki w społeczeństwie – prowadzące do rozpadu więzi międzyludzkich, upadku tradycyjnych wartości, chorób psychicznych, samobójstw i samotności;

3) dolegliwości cywilizacyjne – np. zatrucie środowiska, przemęczenie nadmiarem pracy;

4) uzależnienia – alkoholizm, hazard i narkomania;

5) zła sytuacja materialnej – wynikająca z bezrobocia i ubóstwa;

6) łamanie prawa przez obywateli – tj. przestępczość i chuligaństwo;

7) niekorzystne zjawiska polityczne – będące efektem niekompetencji polityków, nadużycia władzy, niepokojów społecznych oraz z konfliktów międzynarodowych;

8) przypadki *vis maior* – czyli wypadki losowe (w tym m.in. drogowe)¹¹.

Badania wskazują, że o społecznym poczuciu bezpieczeństwa i czynnikach wyznaczających jego poziom decyduje związek pomiędzy trzema elementami znajdującymi się w procesie ciągłych przekształceń: społeczeństwem, instytucjami zajmującymi się ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz poziomem zagrożenia przestępczością¹².

Jak zauważyła Anna Kossowska: „jedną z cech charakterystycznych społeczeństwa ponowoczesnego jest powszechność odczuwania zagrożenia przestępczością rozumianego w kategoriach obiektywnych i subiektywnych”¹³. Nie mierząc się z przedstawieniem złożonych problemów, jakie w tej sferze przyniosła tranzycja, należy się ograniczyć do zasygnalizowania pewnych jej aspektów.

Tak bardzo popularna zwłaszcza wśród publicystów i polityków teza, że to uwarunkowania ekonomiczne, czyli bezrobocie i ubóstwo, stanowią determinantę wzrostu popolitej przestępczości w danej populacji, w świetle najnowszych badań okazała się „w dużej mierze pozorna”¹⁴. Jednak zmiany, jakie w tej sferze zaszły, wskazują na zwiększoną agresywność działań przestępczych. „Zdaniem specjalistów, nie tylko zwiększa się liczba przestępstw o charakterze agresywnym w ogólnej strukturze przestępczości, ale i tradycyjna przestępczość przeciwko mieniu zawiera więcej niż uprzednio elementów agresji”¹⁵.

Każde rozluźnienie więzi społecznych i osłabienie kontroli wyzwała wzrost przestępczości oraz zmianę jej charakteru. Po 1989 r. w Polsce statystyki policyj-

¹¹ B. Hołyst, *Opinie Polaków o współczesnych zagrożeniach dla kraju i obywateli*, [w:] J. Widacki, J. Czapska (red.), *Bezpieczny obywatel – bezpieczne państwo*, Lublin 1998, s. 49 i n.

¹² A. Misiuk, *Spoleczne poczucie bezpieczeństwa i czynniki wyznaczające jego poziom*, [w:] *ibidem*, s. 37 i n.

¹³ A. Kossowska, *Uwarunkowania i konsekwencje lęku przed przestępczością*, [w:] J. Królikowska (red.), *op. cit.*, s. 191.

¹⁴ A. Kiersztyn, *Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Warszawa 2008, s. 16.

¹⁵ A. Kossowska, *op. cit.*, s. 191; również por. A. Kiersztyn, *op. cit.*, s. 237–242.

ne wskazują zwiększenie liczby przestępstw pospolitych, takich jak napady, rozboje, pobicia. Poza tym pojawiły się przestępstwa nowe, wcześniej nieznanne, względnie występujące bardzo rzadko – przemyt narkotyków, wymuszanie okupu, krwawe porachunki świata przestępczego. Na dość szeroką skalę zaczęła działać przestępczość zorganizowana¹⁶. Potwierdza się wyżej sformułowana teza o znacznej brutalizacji przestępców. „W latach 1990–2001 odnotowano przeciętnie ok. miliona przestępstw rocznie, dwukrotnie więcej niż w latach osiemdziesiątych XX wieku. Od 1996 r. odnotowywano systematyczny wzrost liczby przestępstw o ok. 10 proc. rocznie [...]. Oznacza to, że na przełomie XX i XXI w. przeciętny obywatel narażony był na dwukrotnie większe ryzyko zostania ofiarą przestępstwa niż na początku ostatniej dekady XX wieku”¹⁷. Pierwsze lata nowego stulecia przyniosły dalszą intensyfikację działań przestępczych, czego dowodzą dane liczbowe obrazujące skalę problemu (tab. 1).

Tabela 1
Przestępstwa stwierdzone w Polsce w latach 1989–2011 i ich wykrywalność

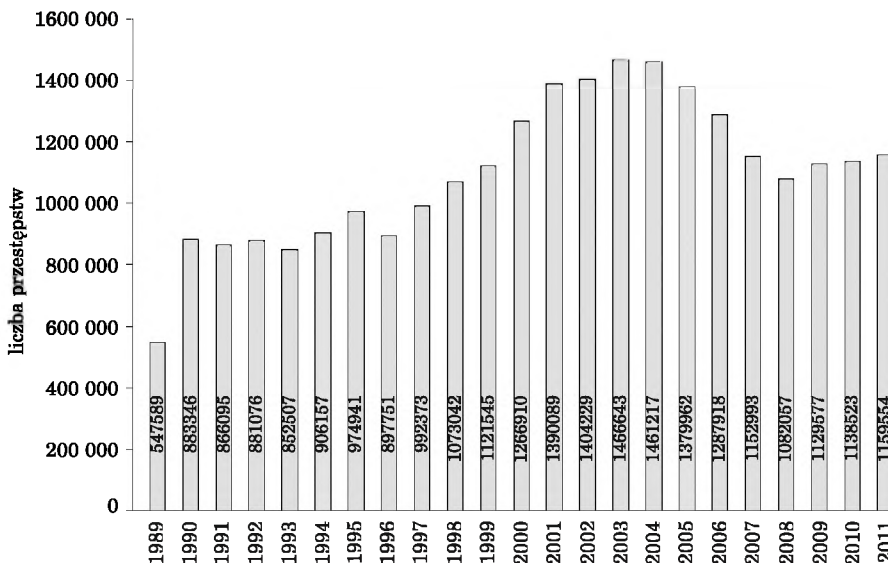
Rok	Liczba przestępstw	Wykrywalność ogółem (%)	Zabójstwa	Zgwałcenia	Kradzieże
1989	547 589	55,0	556	1 660	323 710
1990	883 346	40,0	730	1 840	591 044
1991	866 095	48,3	971	1 921	506 989
1992	881 076	53,1	989	1 919	468 251
1993	852 507	53,5	1 106	1 976	448 427
1994	906 157	54,2	1 160	2 039	484 807
1995	974 941	54,2	1 134	2 267	516 501
1996	897 751	54,4	1 134	1 985	463 182
1997	992 373	53,5	1 093	2 260	508 385
1998	1 073 042	50,5	1 072	2 174	566 827
1999	1 121 545	45,0	1 048	2 029	612 772
2000	1 266 910	47,8	1 269	2 399	674 632
2001	1 390 089	53,8	1 325	2 339	640 516
2002	1 404 229	54,9	1 188	2 345	619 445
2003	1 466 643	55,2	1 039	2 322	630 797
2004	1 461 217	56,2	980	2 176	605 677
2005	1 379 962	58,6	837	1 987	545 164
2006	1 287 918	62,4	816	2 001	454 471
2007	1 152 993	64,6	848	1 827	382 710
2008	1 082 057	65,9	759	1 611	338 480
2009	1 129 577	67,1	763	1 530	347 074
2010	1 138 523	67,9	680	1 567	360 540
2011	1 159 554	68,7	662	1 498	365 858

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych z Komendy Głównej Policji.

¹⁶ M. Strzeszewski, *Poczucie zagrożenia przestępczością i stosunek do prawa*, [w:] K. Zagórski, M. Strzeszewski, (red.), *Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989–1999*, Warszawa 2000, s. 195.

¹⁷ J. Czapiński, *Sprawcy i ofiary łamania prawa*, [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa 2007, s. 206.

Dane zaprezentowane w tabeli 1 wskazują na dynamikę wzrostu przestępstw w okresie od 1989 do 2003 r. Następnie tendencja zmieniła się i nastąpił stopniowy spadek liczby czynów zabronionych, wciąż jednak odnotowywano powyżej miliona czynów karalnych rocznie. Ciekawym zjawiskiem jest natomiast wzrost wykrywalności przestępstw, szczególnie w latach 2003–2011, gdy ich liczba malała, co może świadczyć o większych możliwościach i zaangażowaniu funkcjonariuszy Policji (mniej przestępstw, więcej czasu na czynności dochodzeniowo-śledcze przy przestępstwach zaistniałych). Przedstawionym powyżej danym odpowiada wykres 1, ukazujący dynamikę zjawiska przestępczości.



Wykres 1. Przesłępstwa stwierdzone w Polsce w latach 1989–2011

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych z Komendy Głównej Policji.

W świetle przedstawionych danych okazuje się, że „od początku lat 90. XX wieku dynamika przyrostu wszystkich przestępstw utrzymywała się w granicach od kilku do kilkunastu procent rocznie, co spowodowało, że w porównaniu do przełomowego roku 1989, w 2003 r. Polacy popełnili o blisko 170% przestępstw więcej niż 15 lat wcześniej”¹⁸. Począwszy od 2004 r. widoczna była tendencja do umiarkowanego spadku liczby przestępstw. W 2011 r. stwierdzono 1 159 554 czynów zabronionych. By przybliżyć relewantność problemu liczby przestępstw, Jarosław Warylewski w oparciu o dane Komendy Głównej Policji według przestępstw stwierdzonych na dzień 31 grudnia 2006 r. opracował zegar przestępczości w Polsce, którym odzwierciedla częstotliwość popełniania poszczególnych przestępstw:

¹⁸ A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania. Opinie i postawy społeczeństwa polskiego wobec przestępstw, zachowań patologicznych i kontrowersyjnych oraz środków kontroli nad tymi zachowaniami*, Warszawa 2008, s. 25.

każde przestępstwo – co 24 sekundy,
 przestępstwo kryminalne – co 35 sekund,
 przestępstwo gospodarcze – co 3 minuty i 36 sekund,
 zabójstwo – co 10 godzin i 44 minuty,
 zgwałcenie – co 4 godziny i 22 minuty,
 uszkodzenie ciała – co 35 minut i 20 sekund,
 udział w bójce lub pobiciu – co 36 minut i 40 sekund,
 kradzież – co 1 minutę i 48 sekund,
 kradzież z włamaniem – co 3 minuty,
 rozbój – co 15 minut,
 łapownictwo – co 2 godziny,
 prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości – co 2 minuty i 55 sekund,
 nieumyślne spowodowanie śmierci – co 33 godziny i 25 minut,
 naruszenie nietykalności – co 1 godzinę i 51 minut,
 nadużycie władzy – co 6 godzin i 19 minut,
 kazirodztwo – co 2 tygodnie¹⁹.

Badania odnośnie przestępczości w woj. podkarpackim potwierdzają tendencje ogólnopolskie (tab. 2).

Tabela 2

Przestępstwa według wybranych kwalifikacji prawnych stwierdzone w latach 1999–2010 w woj. podkarpackim

Kwalifikacja	Lata											
	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Zabójstwo	25	37	38	26	27	19	21	26	12	26	26	14
Zgwałcenie	70	68	61	60	88	56	68	74	75	58	51	48
Uszkodzenie ciała	727	768	727	737	683	589	598	532	611	580	579	551
Udział w bójce	538	645	531	574	627	588	620	627	692	635	627	549
Kradzież mienia	5 211	6 593	7 335	7 235	7 648	8 047	7 776	6 925	6 437	6 074	5 801	5 805
Kradzież rozbójnicza, rozbój, wymuszenie	1 170	1 352	993	1 141	956	836	764	629	584	547	524	497
Kradzież z włamaniem	10 448	10 165	9 231	8 546	7 544	6 636	5 954	4 820	4 010	3 740	4 177	3 880
Przestępstwa drogowe	892	890	9 107	13 855	12 952	12 260	10 221	10 223	8 232	8 430	7 961	7 905
Fałszerstwa	2 302	2 398	3 147	3 017	2 284	2 177	2 108	2 195	2 285	2 062	2 584	2 012
Przestępstwa pozostałe	3 966	6 673	15 435	19 963	20 690	19 608	12 081	12 077	10 209	10 383	10 299	10 106
Ogółem	25 349	29 589	46 605	55 154	53 499	50 843	43 909	41 356	37 864	38 043	38 702	36 885

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

¹⁹ Podaję za J. Warylewski, *Kara podstawy filozoficzne i historyczne*, Gdańsk 2007, s. 74, tabela 1.

Ogólna liczba przestępstw stwierdzanych corocznie na terenie woj. podkarpackiego wahała się od 25 349 do 55 154. Widoczny ich przyrost nie miał trendu liniowego, nie dokonywał się regularnie. Liczba czynów karalnych począwszy od 1999 r. wzrastała z roku na rok i w roku 2002 osiągnęła punkt kulminacyjny – 55 154. Od 2003 r. nastąpił spadek ogólnej liczby przestępstw i w 2010 r. odnotowano już tylko 36 885 czynów zabronionych. Przestępstwa gatunkowo najgroźniejsze (zabójstwa) utrzymywały się w tym regionie w przedziale od 12 do 38 rocznie. Jedynie w latach 2000–2001 odnotowano wzrost ilości zabójstw do 37 i 38 przypadków. Zgwałcenia, uszkodzenia ciała, udział w bójce utrzymywały się na stałym poziomie. Zauważalny był natomiast spadek liczby kradzieży z włamaniem i kradzieży rozbójniczych. W pozostałych kategoriach liczba przestępstw systematycznie rosła. Szczególnie nasiliły się przestępstwa drogowe: nastąpił wzrost z 892 przypadków w 1999 r. do 13 855 w 2002 r. Zwiększenie liczby przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji wynikało m.in. z nowelizacji kodeksu karnego. (dodano art. 178a), która weszła w życie 15 grudnia 2000 r.²⁰ Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego zostało wówczas przesunięte z kategorii wykroczeń do kategorii przestępstw. W kolejnych latach nastąpił spadek tego typu czynów karalnych i w roku 2010 odnotowano ich już tylko 7 905.

Bazując na koncepcji J. Warylewskiego, w tabeli 3 przedstawiono zegar przestępczości dla woj. podkarpackiego według wybranych kwalifikacji prawnych na dzień 31 grudnia 2010 r.

Tabela 3

Zegar przestępczości w woj. podkarpackim w roku 2010

Każde przestępstwo stwierdzone	co 14 minut i 15 sekund
Zabójstwo	co 26 dni 1 godzinę 40 minut i 48 sekund
Zgwałcenie	co 7 dni 14 godzin i 24 minuty
Uszkodzenie ciała	co 15 godzin 50 minut i 24 sekundy
Udział w bójce	co 16 godzin 4 minuty i 48 sekund
Kradzież mienia	co 1 godzinę 30 minut i 36 sekund
Kradzież rozbójnicza	co 17 godzin 37 minut 48 sekund
Kradzież z włamaniem	co 2 godziny 15 minut i 36 sekund
Przestępstwo drogowe	co 1 godzinę 6 minut i 27 sekund
Falszerstwo dokumentu	co 4 godziny i 21 minut
Pozostałe przestępstwa	co 52 minuty

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Powyższe dane wskazują, że przestępstwa najcięższe (zabójstwa i zgwałcenia), które determinują społeczne poczucie zagrożenia, występowały w woj.

²⁰ A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 17.

podkarpackim relatywnie rzadziej niż miało to miejsce w Polsce. Częściej natomiast zdarzały się przestępstwa przeciwko mieniu. Wykrywalność była wyższa na Podkarpaciu niż w Polsce²¹, co niewątpliwie pośrednio miało wpływ na poczucie społecznego zagrożenia przestępczością.

Niewątpliwie „agresywne przestępstwa przeciwko osobie w opinii społecznej są odbierane jako szczególnie groźne i wywołują często silne wzburzenie”²². Grożą za nie znacznie surowsze sankcje karne, a wzrost ich liczby wzmagają szczególnie poziom lęku w społeczeństwie. Musimy jednak mieć świadomość, że subiektywny aspekt postrzegania tego zjawiska jest często wyrazem powszechnej tendencji do przejawiania jego rozmiarów. Ponadto media i niektórzy politycy kreują ponurą czy też wręcz groźną wizję społeczeństwa „obleganego” przez przestępców, generując ten lęk. Aby zbudować silne państwo w sytuacji, gdy realizuje się ekonomiczny i ustrojowo-polityczny model liberalny, ową siłę można wykazać tylko w sferze „walki z przestępczością”. W pewnym okresie bardzo silnie akcentowano zagrożenie przestępczością, by udowodnić, jak „silny jest rząd i państwo”. Często miało to charakter spektakli telewizyjnych i manipulacji. Wykorzystywano oczywiście do tego mass media: „Jak wiadomo, zarówno prasa, jak i stacje telewizyjne, chcąc przyciągnąć czytelnika lub widza, starają się eksponować wydarzenia szczególnie szokujące, w tym również przestępcze, co może wywoływać wrażenie, że na każdym kroku człowiek narażony jest na niebezpieczeństwo. Człowiek, którego wiedza o przestępczości pochodzi wyłącznie lub głównie z informacji dostarczanych mu przez środki masowego przekazu, może sądzić, że przestępczość w Polsce charakteryzuje się popełnianiem zabójstw, zgwałceń, rabunków, wymuszeń rozbójniczych, przestępstw związanych z narkotykami, kradzieżami samochodów oraz wypadkami drogowymi, mimo że najgroźniejsze przestępstwa, takie jak zabójstwa, zgwałcenia, rozboje, stanowią znikomy odsetek przestępczości”²³.

Michał Strzeszewski, Janusz Czapiński, Kazimierz W. Frieske, Teodor Szymanowski oraz Aleksandra Szymanowska, oceniając zmiany poczucia bezpieczeństwa Polaków odczuwane w okresie tranzycji, słusznie podkreślają, że należy na ten problem patrzeć z dwóch, a nawet z trzech punktów widzenia²⁴. Istotne tu jest postrzeganie czynników, jakże różnych, wpływających na to zjawisko. Inaczej prezentuje się poczucie stanu bezpieczeństwa, gdy patrzymy nań w skali makro (Czy Polska postrzegana jako kraj daje swym mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa?), inaczej w skali mikro (Czy

²¹ G. Pieszko, *Zjawisko fałszowania dokumentów na przykładzie regionu podkarpackiego w latach 1990–2005 (Studium kryminologiczno-kryminalistyczne)*, Kraków 2012, s. 222 i n.

²² T. Szymanowski, *Orzecznictwo sądów karnych w Polsce na tle obrazu przestępczości w latach 1997 i 2005*, [w:] A.J. Szwarec (red.), *Represyjność polskiego prawa karnego*, Poznań 2008, s. 36.

²³ A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania...*, s. 25.

ludzie czują się bezpiecznie w swym najbliższym otoczeniu?), jeszcze inaczej, gdy mamy na myśli bezpieczeństwo osobiste (Czy i w jakim stopniu ludzie obawiają się, że staną się ofiarami przestępstwa?). „Stan bezpieczeństwa osobistego, a także w swoim miejscu zamieszkania badani oceniają przede wszystkim na podstawie własnych, bezpośrednich obserwacji i doświadczeń. Natomiast ocena bezpieczeństwa w skali kraju jest wyrazem pewnego stereotypu, obrazu ukształtowanego na podstawie informacji uzyskanych pośrednio, przede wszystkim z mediów”²⁵.

Tabela 4

Postrzeganie zagrożeń bezpieczeństwa społecznego i osobistego

Zjawisko zagrażające	Zagrożenie bezpieczeństwa (%)	
	w skali kraju	indywidualnie
Przestępczość	56	30
Bezrobocie	55	33
Alkoholizm	22	8
Narkomania	21	5
Agresja dzieci i młodzieży	20	17
Ubóstwo	19	15
Niewłaściwe rządy	17	22
Nadużycia gospodarcze	16	8
Łapownictwo	14	6
Masowe wyjazdy Polaków	11	4
Sytuacja gospodarcza	7	15
O odchodzenie od zasad	7	8
Bezdomność	7	3
Łatwy dostęp do broni	4	2
Zły stan zdrowia	4	26
Apatia i obojętność ludzi	3	10
Zła praca i lenistwo	3	4
Zły stan środowiska	2	7
Dążenie do konsumpcji	1	2
Masowy napływ cudzoziemców	1	1
Trudno powiedzieć	1	8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych opublikowanych w: A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania...*, s. 64.

²⁴ Por. M. Strzeszewski, *Poczucie zagrożenia...*, s. 195 i n.; J. Czapiński, *Sprawcy i ofiary...*, s. 206 i n.; K.W. Frieske, *Przestępczość w Polsce – lata dziewięćdziesiąte. Stereotypy i realia*, [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 2002; T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2004; A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania...*, s. 23 i n., s. 57 i n.

²⁵ M. Strzeszewski, *Poczucie zagrożenia...*, s. 197.

Powyższa uwaga odnosi się nie tylko do przestępczości, ale również do postrzegania innych zagrożeń, jakie niosą ze sobą np. bezrobocie, ubóstwo, alkoholizm, narkomania i inne, które mogą być postrzegane z tych obu perspektyw, tj. makro (bezpieczeństwo społeczne) oraz mikro (osobiste bezpieczeństwo). Przedstawia je i szczegółowo omawia autorka książki *Polacy wobec przestępstw i karania. Opinie i postawy społeczeństwa polskiego wobec przestępstw, zachowań patologicznych i kontrowersyjnych oraz środków kontroli nad tymi zachowaniami*²⁶. Badała ona m.in. relacje między postrzeganiem zjawisk społecznych jako zagrożeń osobistego bezpieczeństwa i zagrożeń bezpieczeństwa w skali całego kraju i stwierdziła, że osobiste bezpieczeństwo oceniane jest zdecydowanie niżej niż ogółu Polaków. Znaczące różnice występują natomiast w ocenie zagrożeń związanych z przestępczością, bezrobociem, alkoholizmem, narkomanią (tab. 4). W przypadku wymienionych zjawisk odsetek badanych oceniających je jako zagrażające ogółowi społeczeństwa był zdecydowanie wyższy od odsetka badanych upatrujących w nich osobistego zagrożenia²⁷.

Na podstawie powyższych informacji stwierdzić można, które z wyszczególnionych zjawisk i w jakim stopniu negatywnie wpływają na społeczne poczucie bezpieczeństwa w skali kraju oraz z pozycji jednostki. Badania A. Szymanowskiej wykazały, że przestępczość jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu jest bardziej odczuwalnym problemem w skali kraju (tak uważa 56% respondentów) niż zagrożeniem bezpieczeństwa osobistego (30% respondentów deklaruje wagę tego zagrożenia). W świetle omawianych badań w latach 1998–2007 poczucie bezpieczeństwa ustabilizowało się zarówno w skali kraju, jak i miejsca zamieszkania²⁸. Odnosi się to również do poczucia zagrożenia przestępczością²⁹.

Według badań CBOS poczucie zagrożenia przestępczością od 1996 r. systematycznie się zmniejsza. Większość Polaków nie obawia się tego, że może stać się ofiarą przestępstwa, natomiast poczucie zagrożenia deklaruje niemal jedna trzecia, przy czym niewielu bardzo się tego zjawiska obawia. Lęk przed przestępczością jest częstszy wśród mieszkańców dużych miast i wielkich aglomeracji, z kolei relatywnie rzadziej takie obawy wyrażają mieszkańcy

²⁶ A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania...*, s. 18–52 (tabele: 2 i 3 przedstawiające zjawiska zagrażające bezpieczeństwu całego społeczeństwa) oraz s. 52–63 (tabele: 9 i 10 przedstawiające zjawiska zagrażające osobistemu bezpieczeństwu).

²⁷ Ibidem, s. 63.

²⁸ Patrz: A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania...*, s. 18, tabela 1 (poczucie bezpieczeństwa życia w Polsce pomiędzy 1998 a 2007 r. wzrosło o 31 punktów procentowych); s. 53, tabela 8 (poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania w tych samych latach wzrosło o 14 punktów procentowych).

²⁹ Ibidem, s. 20 – tabela 2 (poczucie zagrożenia dla całego społeczeństwa przestępczością pomiędzy 1993 a 2006 r. spadło o 7%); s. 54 (w tych samych latach poczucie zagrożenia przestępczością odnoszące się do osobistego bezpieczeństwa spadło o 7%).

małych miejscowości i wsi. Te spostrzeżenia można odnieść do danych dotyczących społecznego lęku przed przestępczością na Podkarpaciu, gdzie dominują małe miejscowości i tereny wiejskie.

Tabela 5

Poczucie zagrożenia przestępczością w Polsce

Czy obawia się Pan(i) tego, że może stać się ofiarą przestępstwa?	Wskazania respondentów według terminów badań (%)																
	IV 1996	IV 1997	III 1998	IV 1999	II 2000	IV 2001	IV 2002	IV 2003	III 2004	III 2005	IV 2006	IV 2007	III 2008	IV 2009	IV 2010	IV 2011	IV 2012
Nie obawiam się	30	37	35	40	31	34	32	39	36	45	43	54	59	58	53	61	59
Obawiam się, ale nie tak bardzo	50	46	47	43	46	47	52	49	49	42	46	37	34	37	41	32	35
Bardzo się tego obawiam	17	15	15	14	21	18	14	10	14	9	9	7	6	4	5	5	4
Obawiam się	67	61	62	57	67	65	66	59	63	51	55	44	40	41	46	37	39
Trudno powiedzieć	3	2	3	2	2	1	2	2	1	3	2	2	1	1	1	2	2

Źródło: Komunikat Centrum Badania Opinii Publicznej, BS/62/2012, Warszawa 2012, s. 3.

Okazuje się, że po szoku, jaki niosła za sobą tranzycja, poczucie bezpieczeństwa sukcesywnie wzrasta, czego wyrazem jest osłabienie lęku obywateli przed staniem się ofiarą przestępstwa. Jak słusznie stwierdza A. Szymanowska, stan ten „nie wynika ze spadku przestępczości, ale – jak można sądzić – z nagłaśnianych przez media informacji o walce instytucji państwowych z przestępczością, rzeczywistej poprawy sprawności działań Policji, z instalowania kamer w miejscach szczególnie niebezpiecznych itp. Ludzie zamożni w celu ochrony przed przestępcami zatrudniają też osobistych ochroniarzy, coraz więcej mieszkańców dużych miast wybiera mieszkania na strzeżonych osiedlach, co zwiększa ich poczucie bezpieczeństwa”³⁰.

Badania, jakie przeprowadził Andrzej Siemaszko, wskazują na jeszcze jeden istotny fakt – nie ma zależności pomiędzy poziomem przestępczości a poziomem lęku przed nią. Tak więc lęk przed przestępczością nie ma związku z faktycznym zagrożeniem. Jest on indukowany przez inne czynniki. Według Siemaszki jednym z nich jest ocena pracy Policji. Wzrost przekonania o skuteczności pracy policjantów zmniejsza lęk przed przestępczością i odwrotnie – spadek wiary w skuteczność ich pracy wpływa na wzrost poziomu lęku przed przestępczością³¹.

W czasach współczesnych lęk przed przestępczością, także w Polsce, w tym na Podkarpaciu, to jeden z poważnych problemów społecznych. Niewątpliwie ważnym czynnikiem wpływającym na jego poziom jest sposób przedstawiania problematyki przestępczości przez środki masowego przekazu.

³⁰ Ibidem, s. 59.

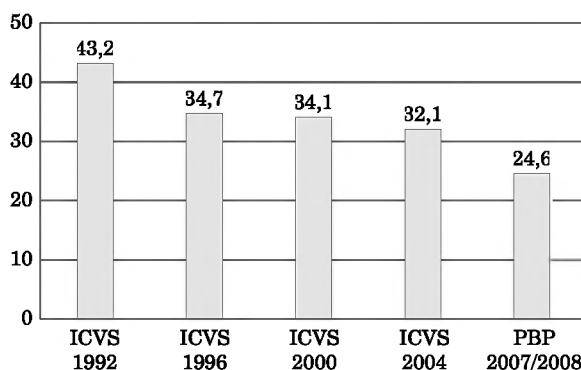
³¹ A. Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nierejestrowana w Polsce i na świecie*, Warszawa 2001, s. 112.

„Sprzedaż strachu”³² przez mass media jest determinowana ogólnym zainteresowaniem, popytem na takie relacje. Może to wynikać z następujących czynników. Po pierwsze, w czasach poprzedniego ustroju politycznego Polacy nie mieli dostępu do rzetelnych wiadomości na temat przestępstw ze względu na ścisłe ich cenzurowanie. Po drugie, zjawisko „handlu strachem” nadal wzbudza wielkie zainteresowanie społeczne, mimo że od początków transformacji upłynęło już ponad 20 lat i wydawać by się mogło, że taka forma informacyjnego przekazu opatrzyła się i znudziła. Dziennikarze jednak wciąż prześcigają się w podawaniu różnego rodzaju informacji o ludzkich tragediach, które w większości są następstwem gwałcenia prawa. Ten wyścig powoduje, że zjawisko lęku przed przestępczością urasta do wielkich rozmiarów (co gorsza, wielokrotnie odbiegając od poziomu faktycznego zagrożenia), stając się istotnym problemem współczesnego społeczeństwa, co nie sprzyja pozytywnemu rozwojowi społecznemu.

Lęk społeczeństwa przed przestępczością podlega ocenie w Międzynarodowych Badaniach Ofiar Przestępstw (ICVS) realizowanych na całym świecie, także w Polsce. Polskie Badania Przestępczości (PBP) w skali naszego kraju wykonywane są od 2007 r. przez Komendę Główną Policji we współpracy z Instytutem Wymiaru Sprawiedliwości³³. Badania odbywają się w równych odstępach czasu, co pozwala na porównywalność wyników badań.

Poczucie zagrożenia przestępczością jest mocno powiązane z następującymi elementami:

- skutecznością pracy Policji w odbiorze społecznym (wskaźnik subiektywny),
- częstotliwością pojawiania się patroli Policji w najbliższej okolicy (wskaźnik obiektywny).



Wykres 2. Społeczne poczucie zagrożenia przestępczością po zmroku – dynamika zjawiska
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Międzynarodowych Badań Ofiar Przestępstw (ICVS) oraz Polskich Badań Przestępczości (PBP) zaprezentowanych w: A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 244.

³² Por. *ibidem*, s. 120.

³³ Patrz: A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości...*, s. 8.

Porównując dane ICVS i PBP ze zadeklarowanym poczuciem zagrożenia społeczeństwa polskiego, należy stwierdzić, że na przestrzeni lat 1992–2008 zmniejszyło się ono o ponad 40%, natomiast w latach 2004–2008 zmniejszyło się o około 20%. Zdecydowana redukcja lęku przed przestępczością to m.in. efekt poprawy oceny pracy Policji oraz zmniejszenia nasilenia przestępczości rejestrowanej. W tym miejscu nie należy być zbyt optymistą – spadek liczby czynów karalnych w Polsce to niewątpliwie fakt, ale w ostatnich latach znacznie wzrosła działalność na szkodę podmiotów gospodarczych, w tym sieci handlowych czy banków. Wskazane podmioty nie zgłaszają przestępstw Policji, zapewne z tej racji, by informacje o niewystarczających zabezpieczeniach proceduralnych w bankach czy niewydajnej ochronie w hipermarketach nie zachęciły innych potencjalnie nieuczciwych klientów³⁴. Omawiane przypadki nie są ewidencjonowane w typowych badaniach wiktyimizacyjnych, gdyż nie są nimi objęte podmioty nie będące osobami fizycznymi, ani w statystykach policyjnych, co w rezultacie buduje całkiem pokąźną „ciemną liczbę przestępstw”³⁵.

Przyczyn dynamicznego zmniejszania się w Polsce przestępczości od 2004 r. należy przede wszystkim upatrywać w zmianach w strukturze wieku ludności, gdyż nasze społeczeństwo po prostu się starzeje. Jak zauważył A. Siemaszko, „od początków XXI wieku, w związku z wkraczaniem w wiek dorosłości roczników niżu demograficznego, obserwujemy kurczenie się grupy szczególnego ryzyka przestępczego, którą stanowią osoby w wieku 16–24 lat. Na tę właśnie grupę wiekową przypada aż 1/4 wszystkich przestępstw. Im zatem mniej liczna jest ta grupa szczególnego ryzyka, tym mniejsza jest przestępczość”³⁶.

Następną przyczyną zmniejszania się liczby czynów penalnych jest emigracja, zwłaszcza zarobkowa, której towarzyszy niewątpliwie eksport przestępców. Nie bez znaczenia jest fakt, że przytłaczająca większość emigrujących to osoby w wieku do 25 lat, a więc z grupy szczególnego ryzyka przestępczego. Z danych GUS wynika, że w końcu 2010 r. poza granicami Polski przebywało czasowo około 1990 tys. obywateli naszego kraju, przy czym zdecydowana większość – około 1615 tys. – w krajach członkowskich UE³⁷.

Trzecim elementem spadku przestępczości jest poprawa efektywności pracy Policji, która – jak się wydaje – jest pochodną wyżej podanych przyczyn. Naturalne zmniejszenie się liczby potencjalnych przestępców (emigracja, niż demograficzny) spowodowało zmniejszenie liczby przestępstw, a to doprowadziło do mniejszego obciążenia pracą funkcjonariuszy, którzy wnikli-

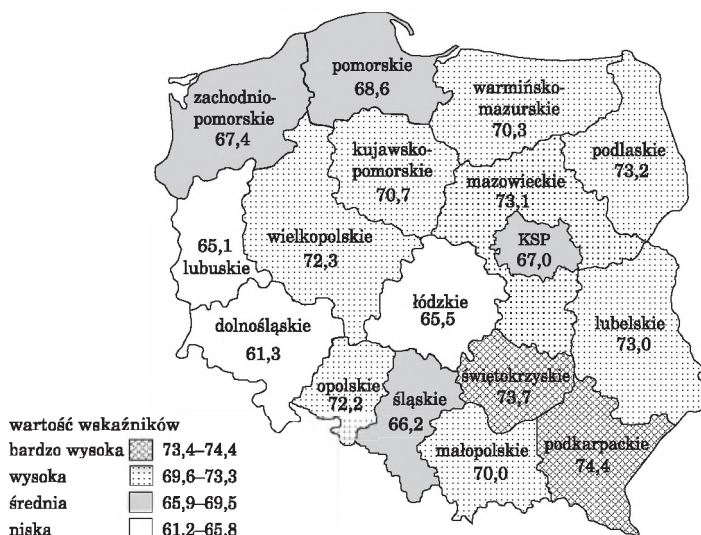
³⁴ Brytyjska firma zajmująca się kradzieżami w europejskich sieciach handlowych (*Center for Retail Research*) przykładowo szacuje straty polskich hipermarketów na kwotę około 1,2 mld euro, tj. około 4 mld zł („Rzeczpospolita” lipiec 2008).

³⁵ G. Pieszko, op. cit., s. 196.

³⁶ A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości...*, s. 319.

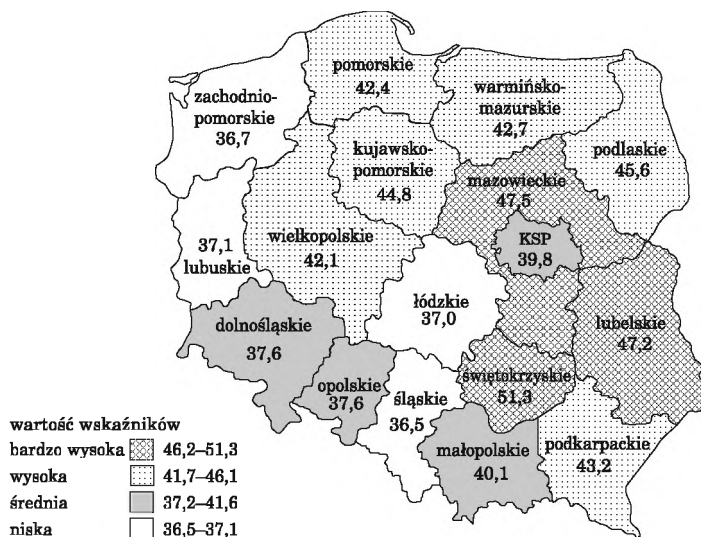
³⁷ Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2010 zob. [online] <<http://www.stat.gov.pl/>>.

wiej mogą zajmować się zaistniałymi przestępstwami. Poprawa pracy Policji doprowadziła do wzrostu wykrywalności, a to znacznie zwiększyło ryzyko działalności przestępczej. Andrzej Siemaszko określił tę sytuację jako paradoksalną, gdyż „spadek przestępczości powoduje spadek przestępczości”³⁸.



Rysunek 1. Ocena skuteczności pracy Policji przez społeczeństwo (2007–2008)

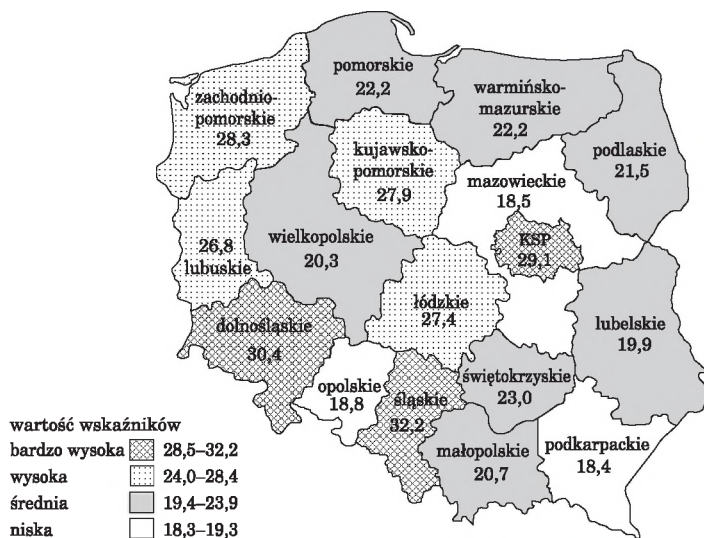
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Polskich Badań Przestępczości zaprezentowanych w: A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 258.



Rysunek 2. Ocena pracy Policji przez społeczeństwo – widywanie patroli policyjnych (2007–2008)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Polskich Badań Przestępczości zaprezentowanych w: A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 259.

³⁸ A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości...*, s. 320.



Rysunek 3. Społeczna ocena poczucia zagrożenia przestępczością po zmroku (2007–2008)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Polskich Badań Przemocności zaprezentowanych w: A. Siemaszko (red.), *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 260.

Skuteczność pracy Policji oraz widywanie patroli policyjnych przekładają się na odczuwanie lęku przed przestępczością, czego jaskrawym przykładem jest woj. podkarpackie. Wysokie wskaźniki skutecznej pracy organów ścigania oraz częste widywanie patroli policyjnych wpływają na niskie wartości wskaźników poczucia zagrożenia – (porównanie rysunków 1, 2, 3). Podkarpacie jest województwem o relatywnie niskim poczuciu zagrożenia przestępczością.

W ramach tego studium należy poruszyć jeszcze kilka problemów natury bardziej ogólnej, związanych z czynnikami determinującymi przestępczość w tej nowej sytuacji, w jakiej znalazło się nasze społeczeństwo po „liberalnej rewolucji”, jaka nastąpiła w 1989 r.³⁹

Fenomen lęku przed przestępczością przejawia się w tym, że jego nasilenie jest nieproporcjonalne do rozmiarów przestępczości. Społeczeństwo za pośrednictwem środków masowego przekazu epatowane jest przedstawianiem zjawisk patologicznych ze względów komercyjnych (choćby wzrost oglądalności), dlatego też wyolbrzymia ich stan i płynące zeń zagrożenia. Rację ma Piotr Sztompka, pisząc, że wzrastające poczucie ryzyka wynika również „ze zmniejszającej się roli obecnych dawniej remediów psychicznych czy mechanizmów obronnych, na przykład zabiegów magicznych czy wiary religijnej”⁴⁰. Jednak mimo wielu zabiegów szacowania rzeczywistych rozmiarów przestępczości, nadal nie wiemy, jak wielka jej część nie trafia do oficjal-

³⁹ Tak te przeobrażenia, które nastąpiły u nas i w pozostałych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, nazwał B. Ackerman w: *Przyszłość rewolucji liberalnej*, Warszawa 1996, passim.

⁴⁰ P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 577.

nych statystyk. Nie uwzględniana w statystyce przestępczość stanowi ich „ciemną liczbę”⁴¹.

Opinia publiczna rozmiija się często z rzeczywistością. Nie można jednak jej lekceważyć. Musimy mieć na uwadze fakt, że wysokie nasilenie lęku wpływa na jakość życia, jego organizację oraz stosunek do otoczenia. Jak słusznie zauważyła A. Kossowska: „Nie wiemy, jakie są mechanizmy zmiany obrazu przestępczości, jej nasilenia i kontekstu kulturowego, nie wiemy także, czy nasza wiedza zgromadzona w wyniku dotychczasowych badań empirycznych jest nadal użyteczna. W nowych realiach przestępczości nie w każdym przypadku prawdziwe wydają się nasze »prawdy«”⁴². Jak słusznie zauważył David Garland, „strach przed przestępczością stał się obecnie znaczącym zagadnieniem kulturowym”⁴³. W dobie ponowoczesnej to swoisty „element” społecznego dyskursu. Jak słusznie zauważa Michalina Szafrąńska, lęk jest przede wszystkim produktem kultury, a tym samym przestał być zależny od indywidualnych doświadczeń: „Rozprzestrzenianie się prawdziwych i fałszywych informacji na temat wszechobecnego zagrożenia za pośrednictwem globalnych mediów, a tym samym wzrost świadomości ryzyka wśród obywateli sprzyja popularności i skuteczności retoryki odwołującej się do publicznych obaw”⁴⁴. Wprawdzie przyszło nam żyć w epoce „kultury strachu”, to jednak nie można dopuścić do instrumentalnego zarządzania nim przez polityków. Zjawisko to prowadzi – jak potwierdziły to nasze doświadczenia – do penalnego populizmu i manipulacji politycznej.

Czy w świetle powyższych rozważań jedynym remedium na ograniczenie przestępczości i wzrost poczucia bezpieczeństwa, jak to chcą retributywiści⁴⁵, jest zwiększenie surowości sankcji prawnych?

Summary

Social threat of crime amongs Poles, including inhabitants of Podkarpacie Region

Key words: law, crime, safety, society.

The article is related to the problem of social threat of crime amongs Poles, with particular emphasis on the inhabitants of Podkarpacie Region.

⁴¹ Por. B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2001, s. 65; J. Błachut, *Czy „ciemna liczba przestępstw” istnieje?*, „Archiwum Kryminologii” 2007/2008, nr 29/30, s. 75–80.

⁴² A. Kossowska, op. cit., s. 12.

⁴³ Podają za: M. Lee, *Inventing Fear of Crime: Criminology and the Politics of Anxiety*, Cullompton-Portland 2007, s. 3.

⁴⁴ M. Szafrąńska, *Polityczna instrumentalizacja strachu przed przestępczością*, Toruń 2010, s. 11.

⁴⁵ Por. J. Kochanowski, *10 zasad odpowiedzialności karnej*, „Ius et Lex” 2006, nr 1, s. 195.

Undoubtedly, sense of security constitutes a universal determinant of each human being's development. It seems that safety is a primary value towards social and cultural determinants of human existence, providing stability, order and harmony of social coexistence. This work is an attempt to present the scale of crime phenomenon as a serious problem pervading modern society.